



Nazwa instytucji

# Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

## Arcybiskup Eulogiusz. Komunikat Biura Prasowego NKN

Liczba stron oryginału

2

Liczba plików skanów

3

Liczba plików publikacji

3

Sygnatura/numer zespołu

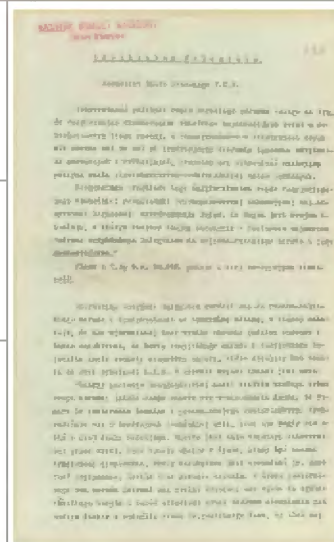
TR 008.009

Data wydania oryginału

1915

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



Ministerstwo  
**Kultury**  
i Dziedzictwa  
Narodowego



NARODOWY  
INSTYTUT  
AUDIOWIZUALNY

**KULTURA+**



8.9/1

Arcybiskup Eulogiusz.

Komunikat Biura Prasowego N.K.N.

Przewrotność polityki rządu carskiego oddawna polega na tym, że rozgłaszając wielkoduszne obietnice zapowiadające zwrot w dotychczasowym biegu rzeszy, w rzeczywistości w działaniach swych nie zbacza ani na cal od tradycyjnego kierunku tępienia odrębności narodowych i religijnych, przyczem swą wytrwałość reakcyjną pokrywa maską pieczołowitości rodzicielskiej wobec poddanych.

Doskonałego przykładu tego świętoszkostwa rządu rosyjskiego-jego wschodniej rabulistyki prawnopaństwowej dokonującej tej arcy sztuki logicznej: wytłómadzenia ludom, że Rosya jest krajem idealnym, w którym wszyscy znajdą zbawienie - dostarcza najnowsza "odezwa arcybiskupa Eulogiusza do halicko-russkiego narodu i jego duchowieństwa."

Riecz z 7.14 b.r. nr.349. podaje o niej następującą wiadomość:

Arcybiskup wołyński Eulogiusz zwrócił się do russko-halickiego narodu i duchowieństwa ze specjalną odezwą, w której wskazuje, że dla ujarzmionej Rusi wybiła obecnie godzina radosna i dawno oczekiwana, że krwią rosyjskiego narodu i rosyjskiego bojownika zmyte zostały wszystkie zapory, które dzieliły Ruś Halicką od Rusi panującej i.t.d. W odezwie między innemi jest mowa:

"Dobrzy pasterze Rusi~~Halickiej~~ macie wielkie zasługi wobec swego narodu; jeżeli dotąd ostała się w nim russka dusza, to winien to pasterskim troskom i pracom swojego duchowieństwa. Wychowaliście się w tradycjach łacińskiej unii, lecz nie mogły one zabić w niej ducha russkiego. Wielka jest siła tradycyi zakorzenionej przez wieki, lecz bywają chwile w życiu, kiedy żyć samemi tradycjami niepodobna, kiedy niezbędnem jest sprawdzić je, przezrzeć krytycznie. Chwila taka obecnie nastała. W życiu powierzónego wam narodu dokonał się wielki przełom; ono wpada do ogólnorusskiego koryta i naród osłabiony przez wiekowe cierpienia pod cudzym dachem z radością wraca do rodzinnego domu, by zlać się



z całą Rusią w jedną russką rodzinę, utworzyć jeden żywy organizm. Prowadźcież go po drodze tego organicznego złączenia z wielką Rosją a w szczególności odnowie i umocniacie starodawny jego i historyczny związek z prawosławną rossyjską cerkwią. Przypomnijcie ile cierpień spowodował dla narodu gwałtem mu narzucony związek z Rzymem; jak wielu braci waszych nie mogąc znieść ciężaru tej unii, dawno już zerwało okowy i stali się wodzami ludowymi prawosławia na Chełmszczyźnie i w Ameryce. I wśród nich w całej swojej duchowej piękności staje świetlisty obraz świętej pamięci ojca halicko-russkiego narodu, wielkiego męczennika za naród swój ojca Iwana Naumowicza. Niechaj on będzie odtąd waszym wodzem duchowym; za nim prowadźcie naród po drodze, którą mu obecnie wskazuje historia, a właściwie sam Bóg, prowadźcież trzodę swą tamą dokąd ją prowadzi sumienie ludowe, - do wiary ojców waszych, do tej wiary, w której żyli i zbawionymi zostali święci krewniacy wasi."

Trudno posunąć się dalej w perfidyi. Mówić Rusinom o niedozwolnym powrocie do domu rodzinnego, gdy w tym domu nie wolno mu używać języka ojezystego, gdy zaraz na początku wojny przez usta swych reprezentantów parlamentarnych wyparł się nroczyście dążeń do "powrotu", gdy w ciągłych publikacyach zagranicznych daje wyraz swym obawom rossyjskiej opieki "rodzinnej". Mówić o gwałtem ~~a~~ narzuconej unii, gdy gwałt przyświecał tylko jej zrywaniu, gdy nawet nieuniacy Rusini bukowinscy w enuncyacyi swych posłów odziewali się od prawosławia uznającego cara za swą głowę. Mówić o tych odszczepieńcach, którzy z unitów, stali się zelantami prawosławia i w lubelskich i siedleckich Rusinów wpierali prawosławie, jako o "wodzach ludowych". Wreszcie wszystko, co carat działał przemocą przypisywać "samemu" Bogu.

Dusza nieodmiennego urzędnika rossyjskiego przemawia z odezwy Arcybiskupa Eulogiusza. Dusza, która gwałt pokrywa perswazyą.